

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

### ***Kognitywno-lingwistyczna analiza powstawania efektu humorystycznego i sposobów jego rozumienia na przykładzie wybranych dowcipów w odbiorze Polaków, Niemców i Rosjan autorstwa Pani mgr Dinary Stepaniszczewej***

#### 1. Uwagi wstępne

Rozprawa doktorska pt. *Kognitywno-lingwistyczna analiza powstawania efektu humorystycznego i sposobów jego rozumienia na przykładzie wybranych dowcipów w odbiorze Polaków, Niemców i Rosjan* została przygotowana przez Panią mgr Dinareę Stepaniszczewą pod kierunkiem Pani dr hab. Jolanty Mazurkiewicz-Sokołowskiej, prof. US, w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego. Jak wyraźnie wskazuje tytuł, rozprawa wpisuje się w nurt językoznawczych badań porównawczych nad humorem. Trzeba tu zauważyć, że Doktorantka podjęła temat ambitny, wymagający podejścia daleko wykraczającego poza lingwistykę, jako że humor jest zjawiskiem nie tylko językowym, ale także – między innymi – kulturowym, psychologicznym i społecznym.

#### 2. Tytuł rozprawy

Lektura rozprawy poświadcza, że jej tytuł dobrze oddaje zawartą w niej treść. Autorka analizuje dowcipy w trzech językach – polskim, niemieckim i rosyjskim – używając narzędzi językoznawczych, jak i bada ich rozumienie wśród rodzimych użytkowników tych języków.

### 3. Struktura rozprawy

Rozprawa Pani mgr Dinary Stepaniszczewej liczy 432 strony (wraz z obszernym aneksem mającym ponad 100 stron). Na rozprawę składają się następujące części:

- wstęp;
- cztery rozdziały teoretyczne: pierwszy przedstawiający stan badań, drugi – kluczowe pojęcia i definicje, trzeci poświęcony wpływowi czynników psychologicznych, społecznych i kulturowych na poczucie humoru, oraz czwarty traktujący o kognitywno-lingwistycznych badaniach humoru i poczucia humoru;
- rozdział piąty, badawczy, w którym Autorka rozprawy analizuje wybrane dowcipy z perspektywy kognitywnej;
- rozdział szósty zawierający wyniki badań nad recepcją wybranych dowcipów;
- dyskusja nad wynikami badań;
- zakończenie;
- bibliografia;
- streszczenie po angielsku;
- aneks, składający się z trzech części: tabel zawierających dane liczbowe i procentowe dotyczące odpowiedzi udzielonych przez respondentów, materiału badawczego (czyli odpowiedzi) i kwestionariuszy przygotowanych dla respondentów w trzech językach.

Struktura pracy nie budzi wątpliwości. Jedynie można byłoby wyodrębnić i rozbudować zakończenia rozdziałów: pierwszego, drugiego i czwartego. Natomiast w rozdziałach: trzecim i piątym brakuje stosownych podsumowań. Ponadto można byłoby – jak w przypadku pozostałych rozdziałów – podzielić rozdział pierwszy, prezentujący stan badań, na podrozdziały.

Na uznanie zasługuje decyzja Autorki o zamieszczeniu całego materiału badawczego w aneksie, dzięki czemu czytelnicy otrzymują możliwość zweryfikowania przeprowadzonych analiz, a także skorzystania z niego w swoich badaniach nad

poczuciem humoru (także porównawczych – z udziałem grup respondentów posługujących się innymi językami).

#### 4. Ocena poszczególnych części rozprawy

We wstępie (s. 1–5) Autorka nakreśla problematykę rozprawy, jak również sygnalizuje treść poszczególnych rozdziałów. Hipotezy badawcze sformułowane zostały następująco:

Podstawowa hipoteza, stawiana w niniejszej pracy, zakłada, że skuteczny odbiór materiału humorystycznego zależy nie od kraju pochodzenia odbiorcy, lecz od poruszanej w tym materiale problematyki oraz jej bliskości realiom życia i problemom odbiorcy.

Wśród hipotez uszczegóławiających mieszczą się następujące: (i) dowcipy, zawierające komizm z rodzaju ‘czarnego humoru’, mogą wywołać sceptyczną reakcję u przedstawicieli wszystkich trzech grup językowych; (ii) światopogląd, odczytanie, wiedza i doświadczenie mogą stanowić kluczowe czynniki, wpływające na stopień zrozumienia i interpretację materiałów humorystycznych; (iii) studentom kierunków filologicznych mogą szczególnie odpowiadać dowcipy oparte na grze słów, w tym polisemii i dwuznaczności wyrazów użytych w określonych kontekstach (s. 6).

Hipotezę główną Doktorantka postawiła mając na myśli bliskość kulturową – szczególnie użytkowników języków słowiańskich, ale i też geograficzną, szczególnie użytkowników języka polskiego i niemieckiego. Zweryfikowanie tych hipotez jest – w mojej ocenie – możliwe, co świadczy o tym, że Doktorantka stawia w rozprawie realistyczne cele.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Stan badań*, Autorka przedstawia rozważania nad istotą humoru prowadzone od starożytności. Doktorantka szeroko nakreśla historię badań nad złożonym zjawiskiem humoru, od poglądów Arystotelesa i innych antycznych filozofów, przez przemyślenia późniejszych filozofów (m.in. Hobbesa,

Kanta, Hegla, Schopenhauera i Freuda), do analiz proponowanych przez współczesnych uczonych. Z badań przeprowadzonych w XX i XXI wieku omówione zostały następujące: praktyczne zastosowanie komizmu w medycynie, edukacji, komunikacji międzykulturowej, zarządzaniu; komizm etniczny; komizm w dyskursie politycznym i medialnym, komizm w reklamie i jego wpływ na zachowanie ludzi.

Rozdział drugi, noszący tytuł *Kluczowe pojęcia i definicje*, poświęcony jest takim zagadnieniom jak komizm oraz jego formy i odmiany, humor, dowcip jako tekst humorystyczny oraz poczucie humoru. Autorka przedstawia liczne teorie wyjaśniające zjawisko komizmu, jak również omawia jego odmiany: komizm sytuacyjny, komizm postaci i komizm słowny. Ponadto pokazuje powiązania między komizmem a satyrą, ironią i innymi pokrewnymi pojęciami, jak również prezentuje definicje i teorie humoru, ze szczególnym uwzględnieniem badań językoznawczych (m.in. etnolingwistycznych i pragmatolingwistycznych). Autorka zwraca uwagę także na klasyfikację dowcipów językowych (dzielonych na leksykalne, strukturalne i fonologiczne).

W rozdziale trzecim, pt. *Czynniki psychologiczne, społeczne i kulturowe a poczucie humoru*, Doktorantka koncentruje się na hierarchiach wartości wyznawanych przez Polaków, Rosjan i Niemców oraz na stereotypach (także autostereotypach) narodowych. Szczególnie dobrą decyzją jest uwzględnienie stereotypów, ponieważ teksty humorystyczne często na nich bazują.

Rozdział czwarty, noszący tytuł *Kognitywno-lingwistyczna perspektywa badań humoru i poczucia humoru*, prezentuje główne założenia i kierunki badań językowych prowadzonych przez kognitywistów. Doktorantka przedstawia takie zagadnienia jak kategoria i kategoryzacja, prototypy, ramy pojęciowe, modele kognitywne i skrypty, domeny, przestrzenie mentalne i konceptualizacja, metafory oraz integracja pojęciowa (amalgamacja).

Cztery rozdziały teoretyczne, omówione powyżej (z konieczności skrótowo), oceniam pozytywnie. Dowodzą one bardzo dobrej orientacji Autorki w literaturze przedmiotu – zapoznała się z licznymi publikacjami dotyczącymi humoru (teorii humoru, jego

rodzajach i odmianach, czynnikach wpływających na poczucie humoru), a także z publikacjami opisujących językoznawcze narzędzia do jego analizy, głównie z zakresu językoznawstwa kognitywnego.

W pierwszym rozdziale badawczym, a piątym z kolei, zatytułowanym *Kognitywno-lingwistyczna analiza wybranych dowcipów*, Doktorantka stara się – korzystając z opisanych wcześniej narzędzi kognitywnych – zidentyfikować mechanizmy stanowiące o potencjale humorystycznym przytoczonych dwudziestu dowcipów, zaczerpniętych po pięć ze stron internetowych: polskojęzycznej (jeja.pl), rosyjskojęzycznej (anekdoty.ru), niemieckojęzycznej (aberwitig.com), a także anglojęzycznej (joke4us.com).

O ile spojrzenie na te krótkie teksty humorystyczne przez pryzmat niespójnych skryptów, jak również przywoływanym domen, jest jak najbardziej uzasadnione, o tyle zastosowanie w analizie ich potencjału humorystycznego teorii integracji pojęciowej budzi pewne zastrzeżenia. Jako przykład rozważmy analizę dowcipu o nauczycielu języka angielskiego:

*Nauczyciel angielskiego*

*Nauczyciel się gniewa i mówi do ucznia:*

*- Popełniłeś 21 błędów w dyktandzie z języka angielskiego i one wszystkie są takie same, jak u twojego kolegi z ławki. Jak możesz mi to wytłumaczyć?*

*- Hm, przecież mamy tego samego nauczyciela od angielskiego.*

[...]

Dowcip uruchamia proces integracji pojęciowej, w którym aktywowane są jako przestrzenie wejściowe: 'uczniowie' i 'nauczyciele'. Pierwsza aktywuje konceptualizacje 'słabych ocen', 'popelniania błędów', 'niskiego poziomu osiągnięć szkolnych', 'ściągnięcia', a druga – konceptualizacje związane z kompetencjami pedagogicznymi (bądź ich niedostatkiem), jak 'brak kontroli nad sytuacją', 'bezradność', 'rozczarowanie', 'dezaprobatą dla zachowania uczniów'. Z przestrzeni wejściowych do przestrzeni generycznej trafiają konceptualizacje, takie jak 'dyktando', 'dopuszczalność/niedopuszczalność ściągania'. 'brak profesjonalizmu nauczyciela', uzupełniane o konceptualizacje, jak 'samodzielna praca', 'zaufanie', 'oczyszczenie z zarzutów', 'obrona kolegi', 'zrzucanie winy'

(w kontekście ucznia), 'nadmierna surowość', 'konfliktowość', 'uprzedzenia' (w kontekście nauczyciela). W przestrzeni amalgamatu powstaje konceptualizacja, w której obie strony (uczeń i nauczyciel) zarzucają sobie wzajemnie niski poziom znajomości języka angielskiego. W toku rozwoju amalgamatu dochodzą konceptualizacje 'braku szacunku', 'braku respektu przed nauczycielem', 'braku autorytetu nauczyciela w oczach uczniów', 'braku krytycyzmu ze strony nauczyciela' (s. 77-78).

Zgodnie z tym, co twierdzą Gilles Fauconnier i Mark Turner o procesie integracji pojęciowej, czyli tworzeniu amalgamatów – o czym Autorka pisze wcześniej na s. 65-66, zamieszczając schemat ilustrujący ten proces ('chirurg postrzegany jako rzeźnik') – z przestrzeni wejściowych 'uczniowie' i 'nauczyciele' nie „powstaje konceptualizacja, w której obie strony (uczeń i nauczyciel) zarzucają sobie wzajemnie niski poziom znajomości języka angielskiego”, a wyniknąć może jedynie amalgamat 'samouk', czyli ktoś, kto jest jednocześnie uczniem i nauczycielem – oczywiście nie ze wszystkimi cechami idealnie charakteryzującymi tę grupę zawodową, takimi jak wykształcenie pedagogiczne, pogłębiona wiedza w danej dziedzinie czy określone umiejętności na wysokim poziomie. Do nabycia tej wiedzy (oczywiście w różnym stopniu i zakresie) lub wykształcenia u siebie tych umiejętności (też w różnym stopniu) osoba samokształcąca się właśnie dąży.

Teorię integracji pojęciowej z powodzeniem można zastosować w analizie dowcipów – np. w wyjaśnieniu pojęcia czasu w dowcipie nr 9 (pod tym numerem jest on umieszczony w kwestionariuszu). Mówiąc w dużym skrócie, amalgamacja polega na stopieniu się dwóch pojęć w jedno. Branie pod uwagę użycia tej teorii wymagałoby zastanowienia się, czy rzeczywiście w danym dowcipie mamy do czynienia z amalgamatem. Dodatkowo oprócz opisu wszystkie zidentyfikowane w dowcipach amalgamaty wymagałyby opracowania schematów ilustrujących stopienie się pojęć (takich jak ten przytoczony na s. 66 pokazujący tworzenie się amalgamatu 'chirurg-rzeźnik').



W analizie niektórych dowcipów sugerowałabym również bliższe przyjrzenie się roli zjawiska pragmatycznego, jakim jest presupozycja, a także roli łamania reguł konwersacyjnych Grice'a, o którym Autorka wspomina w jednym z rozdziałów teoretycznych (r. 2, s. 38).

W rozdziale szóstym Pani mgr Stepaniszczewa prezentuje wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w trzech grupach respondentów: rodzimych użytkowników języka polskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Każda grupa liczyła 30 osób – studentów kierunków filologicznych. W badaniu wzięło udział łącznie 90 osób: 68 kobiet i 22 mężczyzn (stanowi to odpowiednio ok. 76% i 24% respondentów, co z grubsza odzwierciedla proporcje między płciami na studiach filologicznych – stąd zrozumiąły brak równowagi). Można oczywiście się zastanowić nad tym, jakie byłyby wyniki badania, gdyby liczby biorących w nim kobiet i mężczyzn byłyby równe, gdyby uczestniczyli w nim nie tylko studenci filologii (którzy są uwrażliwieni na kwestie językowe), a także studenci innych kierunków lub osoby reprezentujące zupełnie inne grupy społeczne (pracujące w różnych zawodach i legitymujące się różnymi poziomami wykształcenia), jak również wiekowe. Nie jest to uwaga krytyczna dotycząca doboru grup respondentów, tylko raczej wskazanie jednego z możliwych kierunków badań, które Doktorantka mogłaby w przyszłości podjąć.

Respondenci zostali poproszeni o wypełnienie kwestionariusza (każda grupa otrzymała jego wersję w swoim języku), zawierającego dwadzieścia dowcipów – tych omówionych w rozdziale piątym – z trzema pytaniami:

- *Na ile rozumiem?*
- *Na ile akceptuję?*
- *Na ile mi się podoba?*

a także z prośbą o komentarz. Swoje odpowiedzi respondenci zaznaczali na skali od -5 przez 0 do 5.

Omawiany rozdział zawiera dokładny, wręcz drobiazgowy opis materiału badawczego – odpowiedzi zaznaczonych na skali oraz komentarzy, z uwzględnieniem podziału respondentów na trzy grupy językowe (jak już wyżej zaznaczyłam, cały ten materiał został zamieszczony w aneksie).

Do wykorzystania skali od -5 do 5 przy odpowiadaniu na pytania *Na ile akceptuję?* oraz *Na ile mi się podoba?* nie mam żadnych zastrzeżeń. Stosując taką skalę Autorka uzyskała możliwość otrzymania pełniejszego obrazu recepcji dowcipów. Natomiast odpowiedź na pytanie *Na ile rozumiem?* raczej nie wymaga takiej skali, ponieważ dowcip albo się rozumie, albo nie – o czym zresztą świadczą liczne wskazania wartości 5. Jednak przede wszystkim problematyczna tu staje się wartość środkowa 0, znacząca w tym przypadku ‘ani nie rozumiem, ani rozumiem’. Ta wartość środkowa w przypadku dwóch pozostałych pytań jest jasna – dowcip może się ani nie podobać, ani podobać, co oznacza, że jest respondentowi całkowicie obojętny. Niektórzy respondenci zaznaczali 0 w odpowiedzi na pytanie o rozumienie dowcipu, a w komentarzu wyjaśniali, że go nie pojmują. Świadczyć to może o niezrozumieniu, o co chodzi w skali od -5 do 5. Oczywiście Doktorantka właściwie sklasyfikowała takie przypadki (a także odniosła się do nich w zakończeniu na s. 290-291), jednak pozostaje kwestią otwartą, jak interpretować na przykład możliwość równoczesnego zaznaczenia 0 i braku komentarza.

Ponadto w kwestionariuszu brakuje istotnego, osobnego pytania o komizm, którym Autorka szczegółowo zajmuje się w rozdziale drugim, sformułowanego na przykład następująco: *Na ile ten dowcip mnie śmieszy?* Oczywiście pytanie *Na ile mi się podoba?* może być powiązane z komizmem (*dowcip podoba mi się, bo mnie śmieszy*), jednak sądzę, że zadanie odrębnego pytania byłoby zasadne. Oczywiście odpowiedzi mogłyby pokryć się z odpowiedziami o preferencje – takie wyniki dostarczyłyby Autorce dowodów na stwierdzenie powiązania tych dwóch typów odczuć występujących u respondentów.



Mimo powyższych uwag rozdział ten oceniam pozytywnie – ze względu na sam pomysł na badanie, dobór dowcipów oraz szczegółowość opisu wyników. Z pewnością przygotowanie tej części rozprawy pochłonęło dużo czasu i energii – począwszy od przeprowadzenia ankiety na uczelniach w trzech krajach, a skończywszy na klasyfikacji komentarzy.

Rozdział siódmy zawiera dyskusję wyników badania z odniesieniem do zagadnień teoretycznych przedstawionych w początkowych rozdziałach rozprawy. Autorka kategoryzuje dowcipy, które zostały wcześniej przeanalizowane w rozdziale piątym według kryteriów klasyfikacji podanych przez różnych badaczy, jak również nawiązuje do stereotypów narodowych oraz do hierarchii wartości ważnych dla trzech narodowości. Można się zastanawiać, czy niektóre interpretacje nie idą za daleko, jednak dyskusja jest szczegółowa i wieloaspektowa, co z pewnością zasługuje na pochwałę.

W zakończeniu Doktorantka zgrabnie podsumowuje wyniki swoich badań. Do rozwiązania problemów badawczych nawiązuje następująco:

Badanie dało odpowiedzi na postawione w pracy problemy badawcze dotyczące ustalenia mechanizmów powstawania efektu humorystycznego na przykładzie dowcipów z różnych źródeł językowych, sposobów ich rozumienia przez przedstawicieli środowiska studenckiego Polski, Niemiec i Rosji, wpływu czynników indywidualnych (płeć, wiek, znajomość języków obcych), światopoglądu, preferencji tematycznych, stereotypów, autostereotypów na odbiór dowcipów, odsłaniając jednocześnie potrzebę dalszych badań prowadzonych pod kątem kognitywnych procesów i mechanizmów rozumienia treści humorystycznych przez przedstawicieli różnych narodowości (s. 291).

W zakończeniu zabrakło jednak bezpośredniego, bardziej zdecydowanego odniesienia się do hipotez postawionych we wstępie (przytoczonych na początku tej części recenzji).

## 5. Wykorzystana literatura

Bibliografia jest niezwykle bogata: liczy ponad 500 pozycji. Autorka uwzględniła istotne publikacje naukowe dotyczące teorii humoru, a także odpowiednie publikacje z zakresu językoznawstwa kognitywnego.

## 6. Język rozprawy

Rozprawa została napisana dobrą naukową polszczyzną. Drobne nieliczne usterki, jak również pewne nieścisłości – także nieliczne, nie wpływają negatywnie na zrozumienie jej treści.

## 7. Ogólna ocena rozprawy

Pani mgr Dinara Stepaniszczewa zajęła się trudnym, wieloaspektowym tematem, wymagającym świetnej orientacji nie tylko w badaniach lingwistycznych, ale także – między innymi – psychologicznych i socjologicznych. Najważniejszą częścią rozprawy jest rozdział szósty, w którym Doktorantka przedstawia i analizuje obszerny materiał, pochodzący z badania ankietowego przeprowadzonego wśród respondentów studiujących na kierunkach filologicznych w trzech krajach. Zebranie tego materiału i jego analiza z pewnością były – o czym już napisałam powyżej – niezwykle czasochłonne i energochłonne, jak również wymagały sporej wiedzy (wykazanej w początkowych rozdziałach rozprawy) i umiejętności analitycznych. Chciałabym też podkreślić, że przeprowadzona analiza pozwoliła Autorce nie tylko na wysnucie interesujących szczegółowych wniosków, ale także na wskazanie kierunku przyszłych badań.

Jeżeli chodzi o zasygnalizowane w tej recenzji braki czy konieczność modyfikacji podejścia do badań, mam nadzieję, że Doktorantka uwzględni je w swojej dalszej pracy naukowej.

Konkludując, przedłożoną do recenzji pracę, zatytułowaną *Kognitywno-lingwistyczna analiza powstawania efektu humorystycznego i sposobów jego rozumienia na przykładzie wybranych dowcipów w odbiorze Polaków, Niemców i Rosjan*, oceniam pozytywnie. Uważam, że spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Dinary Stepaniszczewej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Danuta Stanulewicz*

dr hab. Danuta Stanulewicz, prof. UG